





RODO - aktualności

10 kwietnia 2023 r.

UWAGA!

Tezy przedstawione w artykułach, zamieszczone w niniejszym materiale i niebędące wytycznymi organu nadzorczego albo orzeczeniami sądów lub organów administracji publicznej, stanowią wyłącznie opinię ich autorów i nie są oficjalnym stanowiskiem Lex Artist Sp. z o.o.

01

Kara za brak zgłoszenia do UODO naruszenia i niezawiadomienie o nim podmiotu danych

02

Sztuczna inteligencja dużo może, także rozpowszechnić firmowe tajemnice

01 Kara za brak zgłoszenia do UODO naruszenia i niezawiadomienie o nim podmiotu danych

- Urząd Ochrony Danych Osobowych nałożył administracyjną karę pieniężną w wysokości niemal 52 tys. złotych na spółdzielnię mieszkaniową za niezgłoszenie organowi nadzorczemu naruszenia ochrony danych osobowych oraz za niezawiadomienie o naruszeniu osoby, której dane dotyczą. Nakazał również administratorowi zawiadomienie o naruszeniu ochrony danych osobowych podmiotu tych danych.
- Do UODO wpłynęła wiadomość od osoby trzeciej informująca, iż udostępniono jej jako osobie nieuprawnionej informacje dotyczące członka spółdzielni mieszkaniowej.
- Jak wykazano w postępowaniu przeprowadzonym z urzędu przed organem nadzorczym do zdarzenia doszło podczas konferencji prasowej, podczas której osobie nieuprawnionej administrator udostępnił informacje o sporze między nim a członkiem spółdzielni, w tym kserokopię zawiadomienia o podejrzeniu przestępstwa wraz z takimi danymi osobowymi, jak imię, nazwisko, numer PESEL oraz adres zamieszkania.
- Sprawę tę administrator odnotował w wewnętrznym rejestrze naruszeń, a po analizie ryzyka naruszenia praw lub wolności, uznał je za niskie.
- W przedmiotowej sprawie administrator, mimo udostępnienia dokumentu z danymi w postaci imienia, nazwiska, numeru PESEL i adresu zamieszkania, nie wykazał dokonania pogłębionej analizy, a przekazał organowi nadzorczemu w tym zakresie jedynie ogólny dokument nie odnoszący się do tego konkretnego przypadku. Zdaniem Urzędu, w tej sprawie nie wystąpiły czynniki obniżające poziom prawdopodobieństwa wystąpienia negatywnych skutków. Podmiotowi nieuprawnionemu udostępniono dokument zawierający dane osobowe członka spółdzielni. Nie jest istotne, czy osoba ta faktycznie dokonała czynów, o których mowa w zawiadomieniu o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Nawet gdyby doszło do potwierdzenia zasadności podnoszonych zarzutów, to nie oznacza, że osoba ta nie powinna podlegać ochronie.

- W ocenie UODO, biorąc pod uwagę udostępnienie danych osobowych, administrator powinien zawiadomić podmiot danych o zaistniałym naruszeniu.
- Administrator powinien wskazać osobie, której dane dotyczą, wystąpienie ewentualnych negatywnych konsekwencji. Zestawienie takich danych, jak ujawniane imię, nazwisko czy numer PESEL jest wystarczające do podszycia się pod tę osobę i np. zaciągnięcia zobowiązań pieniężnych. Dlatego osoba pokrzywdzona powinna tym bardziej zostać poinformowana o zaistniałym naruszeniu. Mimo że negatywne konsekwencje się nie zmaterializowały, to ważna jest sama możliwość ich wystąpienia.

Źródło: <https://uodo.gov.pl/pl/138/2658>

02 Sztuczna inteligencja dużo może, także rozpowszechnić firmowe tajemnice

- Sztuczna inteligencja, taka jak Chat GPT, świetnie radzi sobie z analizą danych i podrzuca kreatywne rozwiązania problemów, również tych, z którymi spotykamy się w codziennej pracy. Tyle że w praktyce prowadzi to do rozpowszechnienia informacji, którymi nie podzieliłlibyśmy się na forum publicznym - np. tych, objętych tajemnicą przedsiębiorstwa. A to niesie za sobą konsekwencje - również prawne.
- Chat GPT jest zaprogramowany w ten sposób, że uczy się na podstawie dostarczanych mu danych. Tym samym w nadchodzących latach powinien on być coraz bardziej precyzyjny i dostosowany do potrzeb użytkowników. Wadą tego rozwiązania jest jednak to, że wprowadzane do Chata GPT dane są przesyłane i przechowywane na zewnętrznych serwerach. Dodatkowo, dane takie mogą zostać ujawnione także innym użytkownikom, w tym konkurencji. Ujawnianie poufnych informacji na zewnątrz będzie zatem w tym wypadku stanowiło naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych. Uważamy, że w niektórych okolicznościach może mieć ono nawet charakter ciężki, a tym samym skutkować dyscyplinarnym rozwiązaniem umowy.
- Pracownicy jednego z gigantów technologicznych prosili AI o wygenerowanie odpowiedzi na swoje pytania dotyczące ich codziennej pracy programistycznej i projektowej - skutkiem ubocznym tego procesu było ujawnienie szerokiego gronu ludzi informacji na temat rozwiązań, nad którymi ta firma pracuje. A to może wiązać się z konkretną szkodą dla pracodawcy.

Źródło: <https://www.prawo.pl/biznes/zwolnienie-z-pracy-za-rozmowe-z-chat-gpt-odpowiedzialnosc,520711.html>

*Niniejszy dokument bez zezwolenia nie może być w żaden sposób wykorzystywany,
w szczególności rozpowszechniany i kopiowany.*